

Sławka poznałem w okolicznościach iście żeglarskich. Przywiózł do mariny AZS w Górkach Zachodnich dzieło swoich marzeń. Był to samodzielnie zbudowany jacht. Stalowy kadłub budził respekt, mimo niewielkich wymiarów. Jak to zwykle bywa łódka nie była jeszcze skończona co nie przeszkadzało Sławkowi w rozpoczęciu eksploracji zatoki Gdańskiej. W tym czasie poznałem Go jako wszechstronnie uzdolnionego elektryka, elektronika, stolarza, takielarza ... który swoje talenty pożytkuje nie tylko na potrzeby swojej jednostki, ale jest gotowy poświęcić czas pomagając potrzebującym. Zawsze gotowy zaangażować sprawne ręce z uśmiechem, który mu towarzyszy na codzien.

Po skończeniu sy FAYKA rozpoczął rejsy bliższe i dalsze. Pisze o nich sam, więc nie będę powtarzał. W kilku morskich eskapadach towarzyszyłem Sławkowi i podobnie jak na lądzie, na morzu znowu imponował wiedzą i profesjonalizmem. Pływa przede wszystkim z żoną, ale nie stroni od zabierania przyjaciół, ale przede wszystkim młodzieży. To wielce ważna cecha kapitana, właściciela wiedzy i doświadczenia - dzielenie się umiejętnościami, зараżanie pasją, dawanie przykładu.

Ze Sławkiem można przesiedzieć godziny tylko słuchając, to „dusza towarzystwa”, ale umie z uwagą słuchać. To cechy niezbędne w dłuższych, wieloosobowych rejsach, w których się sprawdził.

Jestem pewien, że włączenie Sławka w szacowne grono Braci będzie pożytkiem dla wcielania w życie Naszych idei.

Z uszanowaniem dla Braci #152 Andrzej Podwysocki.  
Oorzaa!

---

Czasem spotykamy kogoś na swojej drodze, by za chwilę dostrzec że łączy nas dużo więcej niż powierzchowna relacja. Że spotkaliśmy kogoś, z kim jest nam po drodze w wielu kwestiach, że mamy wspólny mianownik - morze, które jest dla nas najważniejsze i bez którego nie da się oddychać. Tak jest właśnie ze Sławkiem - świetnym żeglarzem, empatycznym i wrażliwym człowiekiem. Człowiekiem, na którym można polegać, a Jego rozumienie idei braterstwa jest spójne z naszą wersją Świata.

Sławek pasuje do nas - a jeśli nie to zjem swój kapelusz.

Orzzzaaaa!!!

Tomek Borda #113